

2007-02-01 23:47

"Znów spojrzeli ku sklepieniu, ale nic dostrzec nie mogli prócz gwiazd. Podjęli żmudną wędrówkę, dzierżąc drogocenne dary. Najpotężniejszy z Nich niósł szlachetne ostrze, które krwią Złych było hartowane. Drugi zaś, Zwinny, trzymał śmigłą strzałę, co dobrą wieść niesie. Szyk zamykał Mędrzec, którego smukłe dłonie spowijały stary zwój, źródło Mocy. Wtem jasność z niebios przykuła ich wzrok i ujrzeli gwiazdę świetlistą z długim ogonem. I skierowali swe kroki chyżo w stronę, gdzie gwiazda za horyzont się schowała. I śpiesząc przez pastwiska dotarli do małej chatki, a w żłobku nad scenariuszem siedział..."

Pany!

Tak, jak powiadają prastare księgi i podania ludowe - i jak się umówiliśmy - spotykamy się już niebawem, bowiem 4.02.2007 w niedzielę w chacie imć Macieja na fabularne przypowiadki, których sobie ciężko odmówić!

A tak serio, to wciąż mamy sporo do zrobienia - nowa postać, jeśli Marcin rzeczywiście poddał ducha i wystąpił tymczasowo ze Zbrojnych Szeregów Faerun'u... :(, szlifowanie walki i testów, oraz podrasowanie postaci na nowe levele - myślę, że jeśli nawet nie przeniesiemy tych doświadczeń do "rzeczywistej" gry na następnych sesjach, to warto byłoby zrobić sobie indywidualnie upgrade postaci i wytoczyć ścieżkę rozwoju, by później było łatwiej.

Także, do zobaczenia wkrótce! Nie zapomnieć o napojach, paluszkach i dobrych nastrojach! ;)

Z walecznym pozdrowieniem "Arrrgghhhh....!!!"

Łodynson

